NUM XXVII.

w SOBOTĘ DNIA 5. LIPCA ROKU 1783

Z Neapolu dnia 7. Maia.

Dnia 25. zeszłego Miesiąca, uczuto w *Messynie* iedno z naygwałtownieyszych trzęsień ziemi, poprzedzone długim podziemnym strasznym hukiem. Że ten huk tam nie ustał zaraz, słusznie się obawiano, aby ognie podziemne nie otworzyły sobie iakich tam dróg, i nowego *Wulkana* nie uczyniły.

Z Lizbony dnia 1. Maia.

Już i w tuteyszey Stolicy poczynaią się czuć trzęsienia ziemi. Dnia 13. Kwiet: trzy razy nieprzerwanie to Miasto trzęsło się: i lubo to trzęsienie było dosyć mocne; szczęściem iednak żadney szkody nie uczyniło. Strach tylko wielki rzuciło na obywatelów, z których wielu ieszcze pamięta tę straszną plagę Boską w R. 1755. przytra-

fioną, która na 17, 000, domów wywróciła, i na 45, 000. ludzi zgubiła.

Piszą z *Kompostelli* Stolicy *Gallicyi*, że i tam było niedawno barzo gwałtowne ziemi trzęsienie, o którego skutkach nic ieszcze nie wiemy. Też same nowiny przydaią, że i *Betancos i Marin*, około dnia 15. Kwietnia, po kilka razy trzęsły się.

Z Konstantynopola dnia 2. Maia Wielki Wezyr barzo surowe wydał rozkazy, aby publicznie nic nie mówiono o tych wielkich przygotowaniach do woyny, które się czynią na lądzie i na morzu; i dla ukrycia prawdziwego ich celu, różne tu rosiewaią wieści. Tak na przykład: za przyczynę wyiścia z Flotą *Kapitana Baszy*, daią to, że on ma przyimować nowego Ministra *Hiszpańskiego*, i konwoiować dwa Statki naładowane podarunkami, o których mówią, iakby iuż przybyły do *Stanchio*. Ale trudno iest upozorzyć zbieranie *Szpahow*, wybieranie *Galiongow*, wyprawę Artyleryi i ammunicyi do Fortec, &c. Nie musi iednak ieszcze zerwanie pokoiu z *Rossyą* być ostatecznie postanowione; ponieważ tu czekaią z *Petersburga* na Pana *Ferrie'u* naznaczonego Konsulem Generalnym od Jmperatorowey Jeymci w *Salonice* z znaczną pensyą. Tym czasem Osada *Rossyiska* nad *Morzem Czarnym*, znaczny wzrost brać poczyna.

W tych dniach płyneły przed tą Stolicą dwa Okręty z *Liworny*, ieden *Wenecki* a drugi *Raguzański*, maiące na sobie około 600. osob, które płyną dla zaludnienienia nowego Portu ufortyfikowanego *Chersońskiego*.

Z Konstantynopola dnia 3. Maia. Niepewność względem pokoiu lub woyny, zawsze tu ieszcze taż sama zostaie, dla głębokiego sekretu, który *Porta* w robotach swoich zachowuie. To tylko ze wszystkiego iest wiadomo, że się teraz pracuie około ułożenia Traktatu handlowego z *Rossyą*.

Podług niektórych, Traktat ten, albo iuż iest zawarty, albo wkrótce będzie zawarty i podpisany, w Artykułach następuiących:

1. *Ze Okręty* Rossyiskie *będą miały żeglugę zupełnie wolną, bez żadney nigdzie rewizyi.* 2. *Ze wolno będzie tym statkom mieć na sobie towary ryżu i kawy.* 3. *Ze* Porta *weźmie na siebie nadgrodzenie wszystkich szkod,*

któreby mogły się zdarzać, dla Okrętow Rossyiskich, *od Statkow Korsarskich* Barbarzyńskich.

Jnni zaś zapewniaią, że zawarcie tegoż Traktatu nie iest ieszcze tak barzo bliskie; owszem *Porta* daleką iest od zezwolenia tak obszernego, na wyżey tu położone warunki.

Pozwala ona, podług rozumienia tych drugich, na wolne przeyście Okrętow *Rossyiskich*; ale zostawuie sobie moc rewidowania tych, któreby iey były podeyrzane, iako maiące na sobie potrzeby woienne. Zezwala także i na to, aby Okręty *Rossyiskie* mogły być ładowane ryżem i kawą; ale pod tym obowiązkiem, aby te towary nie były brane w tuteyszey Stolicy i w okolicznych iey Prowincyach; żeby się nie pozbawiały tey żywności, którey tak barzo tu potrzebuią. Nayznacznieyszy wszakże Artykuł, na który, powszechnie mówią, że *Porta* przyzwoliła, iest to gwarancya obiecana *Rossyi* przeciwko Statkom Korsarskim *Barbarzyńskim*, ile od nich będą szkody iakie uczynione banderze *Rossyiskiey*, na morzach Państwa *Ottomańskiego*.

Co naybarziey pokazuie, że *Dywan* nie iest ieszcze zupełnie zabespieczony o pokoiu; są to te przygotowania czyniące się na lądzie i na morzu, iako też ustawiczne posyłania Artyleryi i potrzeb różnych woiennych. Większa połowa Okrętów woiennych stoi we wszelkiey do płynienia gotowości, i *Kapitan Basza* wnet ma ruszać z znaczną Eskadrą, na krążenie, iak domyślaią się, przy Uściu *Morza Czarnego*.

Z Petersburga dnia 6. Maia.

Dnia 2 teraznieyszedo Miesiąca, Jmperatorowa Jeymć nadała Podkanclerzemu Hrabi *d' Ostermann* z innemi pensyami pensyą stołową do 19,000. *Rublow* na rok wynoszącą, którą miał zmarły naypierwszy Minister Hrabia *de Panin*. W tychże czasach Jmperatorowa Jeymć Konsyliarzem swoim taiemnym uczyniła Pana *de Simolin* swego Ministra Pełnomocnego przy Dworze *Londyńskim*; Konsyliarzami Stanu Pana *de Mestmacher* swego Ministra przy Dworze *Eutyńskim* i Pana *de Markoff* swego ministra - Pełnomocnego przy Dworze *Francuskim*: Konsyliarzami Kancelaryi, Barona *de Krüdner* swego Ministra w *Nitawie*, Panow *de Macurattoff*, *Leontictt*, *Bluchme*, Braci *Condoidi*, i *Rückmann* Konsula Generalnego w *Sztokolmie*.

Z Berlina dnia 5. Czerwca;

Xiąże Biskup *Osnabrudzki*, przybywszy dnia 15. prze-

szłego Miesiąca)do *Potzdamu*, zaraz oddał wizytę Królowi Jmci, Xiążęciu i Xiężney *Pruskiey*: dnia 16. i przez dwa dni następuiące obiad iadał u Króla Jmci; dnia pierwszego swego przyiazdu był na koncercie i na kolacyi u Xiążęcia *Pruskiego*: przez dwa ostatnie dni znaydował się na rewii woyska garnizonowego, i nie mógł się wydziwić iey pięknośći i porządkowi.

Dnia 19. Gość ten tu przyiechał z Generałem *Grenville*, i z innemi' Officerami *Angielskiemi*: stanoł w pałacu nazwanym *la Ville de Paris*, obiad iadł u Kawalera *Stepney* Posła *Angielskiego*, i oddał wizytę Królowey Jmci, u ktorey oraz iądł kolacyą w *Montbiou*.

Król Jmć zakończywszy rewią generalną w *Potzdamie*, przybył z Xiążęciem *Pruskim*, i z Xiążęciem panuiącym *Brunświckim* do *Spandau*, gdzie także uczynił rewią partykularną z Regimentow pieszych Xiążąt *Henryka i Ferdynanda*.

Z Wiednia dnia 5. *Czerw:*

Przy końcu przeszłego Miesiąca, straszny tu stał się przypadek. Officer ieden Reymentu konnego, gdy dla swych kolegów dawał obiad; przy końcu stołu tresunkiem postrzegł, że iego Kamerdyner zmierza pistoletem do iednego u tegoż stołu siedzącego Kapitana. To widząc, pośpiał przecie w samym wystrzeleniu rurę nieco ręką od celu odwrócić; iednakże tym strzeleniem, ramie zostało zgruchotane. Porwano zaraz tego winowaycę i examinowano; alić postrzeżono, iż on w aktualnym zostawał szaleństwie, w które nagle wpaść musiał podczas owego obiadu, gdyż przedtym żadnego znaku tegoż szaleństwa posobie nie pokazał.

Za mądrego i oycowskiego panowania naszego Monarchy, coraz więcey wychodzi ustaw pożytecznych. W tych ostatnich czasach, Cesarz Jmć zabiegaiąc wielorakiemu złemu, którego przyczyną bywa lenistwo bądź dobrowolne bądź z przymusu pochodzące, obmyślił sposob wyżywienia się ubogim i robotnikom nic do roboty nie maiącym, wyznaczywszy dla nich dom, i w nim roboty, w iednym z niesionych niedawno klasztorów.

Wielki ieden Okręt kupiecki, zostaiący pod Komendą Kapitana *Gaffiero*, ma popłynąć z *Semlinu* w ciągu teraznieyszego Miesiąca do *Chersonu* i do *Konstantynopola*; assekurowano ten Okręt za półtrzecia, i za trzy od sta. Po odebraney tey nowinie, upadły nieco te wieści woienne, które od nieiakiego czasu barzo się wzmogły były.

NUM XXVII.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH 1783

w SOBOTĘ DNIA 5 LIPCA ROKU

Z Londynu dnia 3. Czerw: Sławny Doktor *Price* wydał teraz Kſięgę o ſtanie Dłu gów *Anglii*, i oſpoſobie ich kalkulowania. W tym ſwoim pracowitym dziele pokazuie, że Długi *Anglii* w Roku 1775. dnia 24. Czerwca, wynoſiły do 136,930,072. *Funtow Szterlingow*. Od tego czaſu przyroſło ich pod czas woyny 115,654,014. *Funtow Szterlingow*. Więc w Roku terazniey ſzym 1783. w Mieſiącu Styczniu miała *Anglia* Długu 252,584,986. *Futow Szterlingow*. Od tego Długu Procent &c: wynoſi na 9, 008, 931. tychże *Funtow Szterlingow*.

Z Londynu dnia 4. Czerwca. Liſty odebrane w tych dniach od Generała *Carletona* z *New-Yorku*, czytane były na Radzie Generał ten przy wyſyłaniu tych oſtatnich liſtów, gotował ſię iuż do wyprowadzenia woyſka *Angielſkiego* z *New-Yorku*, a Generał *Washington* poſtępował z woyſkiem *Amerykańſkim* dla obięcia tegoż Miaſta.

Kongres, pracuie teraz około ułożenia praw dla *Stanów Ziednoczonych*, około uſtanowienia liczby woyſka regularnego i milicyi, około utrzymywania 20 Okrętów woiennych, i o koło poſtarania ſię o pieniądze, tak na wydatki generalne, iako i na zapłacenie długów.

Z Regeſtru tych długow pokazuie ſię że *Ameryka* winna ieſt *Francyi*, *Hiſzpanii*, *i Hollandyi* razem 7, 885,085. *Piaſtrow*; a w ſwoim własnym kraiu zaciągnęła 34,115,290. *Piaſtrów*: z wyrachowania zaś wſzyſtkich obywatelow *Trzynaſtu Stanów*.

Ziednoczonych pokazało się, że teraz tam niemasz więcey osob nad 2,389,300. Wszystkie te Stany obrały Delegatów na *Kongres* generalny, a Reprezentantow od każdego z tych Stanow w szczegulności.

Tak wielka teraz iest wrzawa w Gabinecie, iż podobno nastąpi niezadługo zupełna odmiana w *Ministerium*. Kredyt teraznieyszych Ministrów, całe nie iest umocniony; i ich poprzednicy maią ieszcze mocną stronę i w Gabinecie i w Parlamencie.

Amirał *Drake* powrócił dniami temi z *Jamaiki* do *Portsmouth* z 6. Okrętami woiennemi, i przywiozł listy od Amirała *Pigot*, tak o robotach iego Floty, iako'i o uczynionych nowych rospo rządzeniach, po odebraney wiadomości o podpisaniu Artykułow przedugodnych. Okręt *le Caton* nazwany od 64. armat, ieden z zdobyczy Amirała *Rodney*, nie zginoł z innemi zdobyczami, iak pierwiey rozumiano, lecz przybył do Wyspy *Antigoi*. Statek ieden pocztowy, z teyże Wyspy tu przybyły donosi, że Wyspy *Antylskie* barzo będą w cukier tego roku obfitowały.

Z Wiednia dnia 28. Maia.

Monarcha nasz powróci tu z swoiey podruży przy końcu teraznieyszego Miesiąca, aby się mógł znaydować na Kampamencie swoim *Laxemburskim*, który się ma odprawić dnia 1. Miesiąca Czerwca. Kampament pod Miastem *Pest* nie nastąpi, iak piszą; lecz całe woysko, z ktòrego się miał składać, pomaszeruie dla wzmocnienia kordonu woyska, stoiącego na granicach *Tureckich*.

Dnia 14. tego Miesiąca wyprawiono ieszcze z pod tego Miasta, statek ieden naładowany wszelkiego rodzaiu potrzebami woiennemi, maiący płynąć *Dunaiem* do *Węgier*: popłyną za nim i inne statki; gdyż skrzynie i beczki, któremi maią być naładowane, iuż na brzeg rzeki sprowadzono. Wszakże te wszystkie roboty nie są ieszcze naypewnieyszym znakiem woyny z *Turcyą*; gdyż podług ostatnich Listów *Carogrodzkich*, konferencye te, które były przerwane dla podagry Ministra *Rossyiskiego* Pana *de Bulhakow*, znowu się dnia 7. Kwietnia rozpoczęły między nim i *Reis-Effendi*, lubo nie z ukon-

ntowaniem Posła *Rossyiskieg*; ponieważ *Porta* nie chcee by naymniey zezwolić na to, aby statki *Rossyiskie* Kupieckie, przez *Kanał* przeprawuiące się, nie były rewidowane. Często tu przybięgaią Kuryerowie z *Petersburga*, których zaraz odsyłaią do Cesarza Jmci.

Z Monachium dnia 21. Maia.

Z radością dowiaduiemy się, że Xiąże Jmć nasz Elektor, dnia 6. tego Miesiąca, przyiechał w dobrym zdrowiu do *Werony*; i zabawiwszy się tam dzień ieden, oglądaiąc ciekawości tameczne, wyiechał ztamtąd dnia 8. do *Modeny*.

Z Paryża dnia 29. Maia.

Dwór odebrał w tych dniach Listy od Pana *de Suffren*, pisane dnia 30. Października. Około tego czasu, ten General był z swoią Flotą w *Achem* na Wyspie *Sumatrze*, gdzie czekał na Pana *de Bussy*, który do niego wiozł 3,000. ludzi i kilka Okrętów woiennych na pomoc. Wyieżdżaiąc z *Trinquemale*, zostawił tam garnizon dosyć liczny, i należycie we wszystko opatrzony.

Coraz tu w tym rozumieniu barziey potwierdzaią się, że ta nowa burza, która *Europie* od *Turcyi* groziła, rozeydzie się bez uczynienia szkody. Kuryer przysłany od Hrabi *de St. Priest*, Posła Królewskiego w *Konstantynopolu* rezyduiącego, czyni, iak mówią, nadzieię pewną, że rzecz między *Austryą*, *Rossyą*, i *Portą*, w krótce przyiedzie do zaspokoienia. Przydaią i to, że fundamentem tego pokoiu, ma być wolny handel na *Morzu Czarnym* i na *Dunaiu*, i przywrócenie dawnego *Hospodara Woldawskiego*, który iuż będzie niepodległy.

Przez tę Fregatę, która przywiozła z *Ameryki* Margrafa *de Bouillè* do Portu *Havre*, odebrano wiadomość, że wszystkie Wyspy *Antylskie*, tak *Francuskie* iak *Angielskie*, wielką okazały radość po odebraney nowinie o pokoiu; lubo ani tak wiele szkody nie poniosły za teraznieyszey woyny, iak za przeszłych, i Okręty oboiętne i *Amerykańskie* dowoziły im zawsze tyle towarow i żywności, że ich magazyny zawsze były pełne. Wywoz tam także naymnieyszey nie miał przeszkody, tak, iż na Wyspie *St. Domingue* iuż nic towarow nie zostawało, i kawa podniesiona była aż do 73 *Soldow*.

Na pierwszą nowinę o pokoiu, nie tylko frakt zpadł z 72,

do 12. i do 8; ale nadto Statki oboi tne ſame ieſzcze proſiły, aby ie reſztą pozoſtałego cukru naładowano, podeymuiąc ſię darmo to zawieść do *Francyi*, żeby nie miały potrzeby być ładowanemi rzeczami niepożytecznemi. Z tym wſzyſtkim, choc aż większa połowa Wyſp dosyć ieſt opatrzona w towary *Europeyſkie*; naſi iednak kupcy nieuważaiąc na to, uzbraiaią, iak mogą. Okręty, i ie ładuią; lecz im nie ſtaie do tego maytkow, którzy ſpracowani długą i krwawą tą woyną, lubo im wielkie korzyści teraz obiecuią ſię, nie chcą ſię iednak na dalſzą ſłużbę podeymować, i po większey części do familii ſwoich rozchodzą ſię. Nie mało ieſt takich, którzy od 6. lat z okrętow woiennych nie wychodzili.

Z Paryża dnia 31. *Maia.*

Lubo po Portach naſzych naywięcey ſię teraz zatrudniaią około rozbroienia Flot woiennych; to iednak tak idzie, iż ſię razem czyni baczność i na to, aby też Floty za naypierwſzym rozkazem znowu mogły płynąć na morze.

Czas teraźnieyſzego pokoiu, będzie czaſem naywiękſzego w ſiły morſkie opatrzenia ſię. Już w Porcie *Breſt* wyznaczono pewne łodzie, aby płynęły na Morze *Północne*, i zabrały tam złożone naſze drzewo do budowy Okrętów.

Coraz tu więcey zbiera ſię Generałow i Kapitanow naſzych Eſkadr; wſzakże wiedzą oni dobrze, iako to iuż i w Porcie *Breſt* ogłoſzono, że Krol Jmć nie uczyni żadney łaſki Korpuſowi ſwemu morſkiemu, póki batalia dnia 12. Kwietnia 1782. nie będzie zupełnie roztrząśniona. Rzecz tego wielkiego proceſſu iuż prawie do połowy doſzła, przez ſtarania Pana *Hektora* Komendanta morſkiego w *Breſt* zoſtaiącego, który od wſzyſtkich maytkow do *Breſt* przybywaiących zaśięga o tey bitwie, iak może, wiadomości, i ich świadectwa zapiſuie. Znaydzie ſię bez wątpienia, albo na tey Flocie albo na *Indyiſkiey*, nie mało Officerow winnych lub podeyrzanych; ponieważ dowiaduiemy ſię, iż Komendant *de Saumur* odebrał rozkaz, aby przygotował kilka appartamentow dla tych niewolnikow, którzy do niego będą przyſłani.